

**Oświadczenie złożone
przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk
na 32. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W poprzedniej kadencji w Sejmie toczyły się prace nad projektami ustaw, które miały na celu uregulowanie kwestii odszkodowań i zadośćuczynień dla małoletnich ofiar wojny. W odróżnieniu od innych grup społecznych, na przykład kombatantów, małoletnie ofiary wojny nie zostały do dziś objęte żadnym programem odszkodowawczym z tytułu szkód doznanych w czasie II wojny światowej. Nie mogły one również korzystać z programów stricte rekompensacyjnych, prowadzonych przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (dziś: Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”). Tymczasem małoletnie ofiary wojny to dzieci, które były bezpośrednimi uczestnikami lub naocznymi świadkami okrucieństw wojennych, nierzadko wskutek działań wojennych traciły rodziców, a wraz z nimi cały majątek. Ta grupa społeczna została właściwie pozostawiona sama sobie, bez jakiegokolwiek pomocy ze strony państwa polskiego, a w czasie trwania PRL osierocone dzieci nierzadko musiały ukrywać przed władzą ludową fakt, iż ojciec lub matka zginęli w czasie wojny.

Małoletnie ofiary wojny upatrywały zmiany tej sytuacji wraz z nastaniem lat dziewięćdziesiątych, kiedy to kilkakrotnie toczyły się prace nad ustaleniem podstawy prawnej dla przyznania tym osobom jakichkolwiek świadczeń o charakterze odszkodowawczym. Obiecywano im między innymi, że problem ten zostanie uregulowany w tak zwanych założeniach nowelizacji prawa kombatanckiego, których celem była realizacja uchwały Sejmu RP z dnia 6 kwietnia 2006 r. w sprawie pomocy państwa dla represjonowanych uczestników walk o niepodległość z lat 1944–1989, znajdujących się obecnie w bardzo trudnych warunkach materialnych. Niestety, postulaty małoletnich ofiar wojny nie zostały uwzględnione w tym dokumencie, zaś wskutek skrócenia kadencji Sejmu powyższe projekty ustaw nie doczekały się uchwalenia.

W tej sytuacji problem związany z uregulowaniem kwestii odszkodowawczych dla tej grupy społecznej nie doczekał się rozwiązania oczekiwanego przez kilkudziesięciotysięczną rzeszę osób. Zauważyć należy, że oczekiwania te nie różnią się niczym od oczekiwań innych grup społecznych poszkodowanych w czasie wojny. Co więcej, oczekiwania te są wciąż żywe i niezaspokojone, czego dowodem są liczne listy i zapytania kierowane przez przedstawicieli tej grupy społecznej do mojego biura senatorskiego oraz stowarzyszenia Powiernictwo Polskie.

Wobec braku działań podejmowanych w przedmiotowej sprawie zwracam się do pani minister z prośbą o odpowiedź na pytanie, czy pani minister lub Rada Ministrów zamierza zainicjować w tej sprawie działania legislacyjne, tak aby ostatecznie zadośćuczynić oczekiwaniom tej szczególnie dotkniętej przez działania wojenne grupy osób. Jeśli nie, to proszę o wskazanie innych argumentów niż dotychczas używane, to jest natury finansowej, ponieważ z uwagi na fakt, że pomoc finansowa jest udzielana innym poszkodowanym wskutek działań wojennych, nie zasługują one na uwzględnienie.

Z poważaniem
Dorota Arciszewska-Mielewczyk